

IX. 12

Do
JEDYNEGO STUDNICKIEGO
i
24-ch ŚPIĄCYCH.

Biada krajowi, jeżeli nie
„UMARLI RZĄDZĄ ŻYWYMI”.

Dosyć tego Panowie!

Byliście powołani do realizacji aktu 5-go Listopada. Powołani byliście przez Rządy Państw Centralnych i przez polityków tychże Rządów i daną Wam była Moc tchnięcia „Ducha-Życia” Państwu Polskiemu.

Prawda. Byliście mianowani.

Aliści cała Polska stanęła przy Was i zaiste złożyła aż nadto dowodów, że uważa Was za Rząd mający zrodzić „CZYN”!

A Wy, na rwącym nurcie wody, kijkiem piszecie prawa Konstytucji, sprawiedliwości, oświaty, ba, nawet wykreślacie granice Państwa.

I wyległa się, (daj Boże, żeby tylko) chwiejność w mózgach polityków państw Centralnych w powołaniu armji Polskiej. Armji Życia.

I zamiast, ta chwiejność Ich, pobudzić Was, synów Polski, do czynu, uspiła i tak słabiutką wolę Waszą.

Nie powołując nas do armii, chyba kupczycie 2 miljonami serc i mięśni młodzieży naszej.

Po 4 miesiącach Waszych obrad siła Nasza—to Wasze 25 języków.

Mogąc tchnąć ducha-życia Ojczyźnie, wróżami Jej przyszłości zostaliście.

Nie mieliście, nie macie, lecz na Boga, zdobędźcie się na inicjatywę Czynu!

Armia, albo obóz jeńców wyratować Was może od przekleństw potomnych.

Łazarz już na zawsze idzie do grobu.
Grabarze!

Synowie Polski.